ORĘDOWNIK POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Abonament:
kwartalnie: w ekspedycji . . . . 180.00 mk.
miesięcznie na poczcie . . . . 60.00 mk.
numer pojedyńczy . . . . 10.00 mk.

Dział urzędowy ═ nieurzędowy

Koźmin, środa dnia 22-go lutego 1922 r.

Ogłoszenia:
wiersz nonparelowy lub miejsce jego . . . . . . 5.00 mk.
wiersz reklamowy w dziale nieurzędowym . . . . 10.00 mk.
Dla ogłaszających z poza powiatu 50 % więcej

Nr. 15 | **Za redakcję:** Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje sie do wtorku i piątku godz. 9 przedpoł. | **Druk:** ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin | **Rok 35**

Dział urzędowy

Nr. 78. Wobec tego, że Magistraty względnie zarządy gmin nie wypełniają swych obowiązków względem osób pozbawionych środków życiowych, bezdomnych, tułaczywłóczęgów, przypominam niniejszem Magistratom oraz zarządom gmin ciążące na nich pod tym względem obowiązki.

Każdy Magistrat lub gmina zobowiązane są do zaopiekowania się wszelkiego rodzaju ubogimi, bez względu na to, czy przynależą do odnośnej gminy lub nie.

Również zobowiązane są Magistraty i gminy do zaopiekowania się ubogimi, pochodzącymi z innych dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej i do ewentualnego odtransportowania ich do miejsca oochodzenia t. j. do właściwej gminy.

Zwrotu kosztów tymczasowego wsparcia oraz przewozu mogą Magistraty i gminy żądać na podstawie istniejących pod tym względem przepisów.

Pzzy żądaniu zwrotu kosztów należy powołać się na obowiązujące przepisy odnośnej dzielnicy a w razie odmowy zwrócić się do Ministerstwa byłej Dzielnisy Pruskiej Departament Pracy i Opieki Społecznej przez Województwo i Starostwo, ktore w danym wypadku zarządzi co potrzeba.

W celu informacji przytaczam poniżej obowiązujące w tej sprawie rozporządzenia i przepisy trzech ustawodawstw zaborczych.

Dla byłej dzielnicy pruskiej obowiązuje ustawa z 30. 5. 1908 R. G. Bl. strona 381 §§ 28 32 i 52 w przedmiocie zaopatrzenia ubogich i kosztów transportu (Reichsgesetz über den Unterstützungswohnsitz).

Dla b. dz. austryjackiej obowiązuje ustawa z 3. 12. 1863 nr. 103 Dz. P. P. § 28 w przedmiocie zwrotu kosztów na utrzymanie lub transport ubogich (tryb. adm. z dnia 25. 5. 1884 L. 1103 Budw. nr. 2140) która brzmi jak następuje;

§ 28. Gmina nie może w razie chwilowej potrzeby nawet i obcem ubogim odmówić potrzebnego wsparcia z zastrzeżeniem zwrotu, którego żądać może według swego wyboru albo od gminy przynależności albo od osób obowiązanych do tego według prawa cywilnego lub innych ustaw.

Dla dzielnicy Kongresowej onowiązuje rozporządzenia o opiece tymczasowej nad potrzebującemi wsparcia i to:

A. z dnia 5. grudnia 1916 r. nr. 212 (Dz. Rozp. dla Jeneralnego Gubernatorstwa warszawskiego z dnia 9. grudnia 1916 r.

„§ 1. Każdy będący w potrzebie winien być czasowo wspierany przez gminę (Miejscowy Związek Opieki nad ubogiemi w której okręgu taka potrzeba powstała.

Wsparcie tymczasowe uskutecznione będzie z zastrzeżeniem roszczenia o odszkodowanie lub o przyosoby, będącej w potrzebie, przez zobowiązany do tego związek opieki nad ubogiemi.

Przepisy istniejącego prawa o opiece i ostatecznym udzieleniu zapomogi osobom potrzebującym wsparcia, zachowują moc obowiązującą. Gdy nie może być ustalony miejscowy związek opieki nad ubogiemi, który winien zwrócić wydatki, to zwrócone będą tymczasowo obowiązanemu miejscowemu związkowi opieki nad ubogiemi przez gminny związek powiatowy krajowy związek miejscowy nad ubogiemi.

§ 2. Związek opieki nad ubogiemi, który udzielił wsparcia będącemu w potrzebie, mocen jest żądać zwrotu świadczeń, do jakich na mocy prawa cywilnego obowiązana jest osoba trzecia, w tym samym zakresie i tych samych zasad, z jakich będący w potrzebie miał prawo na wyżej wymienione świadczenia“.

B) Z dnia 5. 12. 1916. r. nr. 244 (Dz. Rozp. b. okupacji niemieckiej) § 2 gdy związek opieki nad ubogiemi oddali rozszczenie dotyczące zwrotu kosztów lub przyjęcia będącego w potrzebie rozstrzygnie w tym przedmiocie na żądanie naczelnik powiatu (prezydent policji), w którego okręgu znajduje się siedziba związku od którego zażądano zwrotu lub przejęcia. Gdy roszczennie skierowane będzie przeciwko krajowemu związkowi opieki nad ubogiemi, właściwy dla rozstrzygnięcia naczelnik powiatu (prezydent policji) będzie mianowany przez szefa administracji.

Rozstrzygnięcie może być zaskarzone w drodze skargi incydeptalnej w terminie miesięcznem od daty zgłoszenia. Skargę należy dodać do naczelnika powiutu, rozstrzyga ją Szef Administracji.

Termin dla zaskarzenia uwarzany jest za dopilnowany, gdy pismo zawierające skargę, podane będzie Szefowi Administracji w terminie wyznaczonym dla zaskarzenia“.

Magistratom i Urzędom Sołeckim zwracam na to, uwagę, iż ścisłe wypełnienie obowiązków wynikających z powyższych rozporządzeń jest koniecznem.

— L. dz. 124/22 W. P. —

Koźmin, dnia 10. lutego 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
z p. Andrzejczak

Nr. 79. Działo się na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w Koźminie, dnia 31. października 1921 r.

Na dzisiejszem posiedzeniu Wydziału Powiatowego powzięto podług porządku obrad następujące uchwały:

1 — 2 pp.

3. Wydział Powiatowy uchwala podwyższyć na rok etatowy 1921 bezpośrednie podatki komunalne podług rozporządzenia Województwa z dnia 22. sierpnia 1921 na 2,221,000 marek. Podatek komunalny podwyższa się na rok 1921 w miastach z 360% na 700% i na wsiach z 390% na 750%

4. pp.

podp. Damazyniak, Dr. Weiß, Fr. Przyłuski, Przbył, Józef Borowski, Busza, Józef Chełkowski, Czarnecki.

Wojewódzki Sąd Administracyjny

— L. dz. U. 86/22 S. A. —

Poznań, dnia 20. stycznia 1921 r.

Uchwała.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu na posiedzeniu 20. stycznia 1922, w kórem brali udział:

1. prezydent Begale jako przewodniczący
2. sędzia administracyjny Borkowski
3. właściciel ziemski hr. Czapski
4. kupiec Zabłocki
5. kupiec Kornaszewski, jako ławnicy zatwierdził na mocy § 19 ustawy w podatkach powiatowych i prowincyjonalnych z dnia 23. kwietni 1906 r, uhwałe Wydziału Powiatowego powiatu koźmińskiego z dnia 31. października 1921 r. podwyższającą podatek powiatowy na rok gospodarczy 1921 i to:

I. w miastach

na	700%	do podatku	dochodowego
„	14000%	„ „	grundowego
„	700%	„ „	budynkowego
„	1400%	„ „	procederowego
„	35000%	„ „	wyszynkowego

II. w gminach wiejskich:

na	750%	do podatku	dochodowego
„	15000%	„ „	grundowego
„	750%	„ „	budynkowego
„	1500%	„ „	procederowego
„	37500%	„ „	wyszynkowego

Wojewódzki Sąd Administracyjny
(stempel) podp. Begale

Powyższe podaje do wiadomości.

Magistraty i Urzedy gminne i dworskie zechcą podwyższone podatki [illegible] rok 1921 po porozumieniu się z Kasą komunalną [illegible]gnąć i do Kasy Komunalnej w Koźminie nadesła[illegible] — Nr. dz. 150/22 W. P. —

Koźmin, dnia 17. lutego 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
Z polecenia Andrzejczak.

Nr. 80. **Statut**

O dokształcającej szkole w Koźminie.

Na mocy §§ 120, 143, i 160 ord. procederowej ogłoszonej dnia 26, lipca 1900 i na mocy artykułu III prawa z dnia 27. grudnia 1911 które zmienia § 114. 120 a 134 139 h 146, 148 a 147 150 154 a' wymienionej ordynacji ustanawia się dla okręgu (miasta Koźmina) po wysłuchaniu zainteresowanych kół mianowicie pracodawców i pracobiorców i za zgodą rady Miejskiej m. Koźmina co następuje:

§ 1.

W okręgu miasta Koźmina tworzy się publlczną szkolę dokształcającą zawodowo. Wszyscy w wyżej wymienionym okręgu stale zamieszkaii robotnicy czeladnicy, pomocnicy i uczniowie tak przemysłowi jak i kupieccy robotnicy fabryczni, chłopcy do posyłes, kelnerzy, stróże domowi i tp., którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat są obowiązani do uczęszczania na naukę do publicznej szkoły dokształczającej, przemysłowej lub kupieckiej w Koźminie w dniach i godzinach, które Magistrat względnie zarząd szkoły zaznaczy. Uczniowie itp. chodzą także do szkoły w czasie ich próby lub bezrobocia zmiany terminu warsztatupracy i t. p., wszyscy uczniowie są zobowiązani do brania udziału w obchodach i wieczornicach urządzanych przez szk[illegible]

Prawny obowiązek uczęszczania do szkoły zaczyna się z chwilą rozpoczęcia pracy lub nauki zawc[illegible]owej i to trwa aż do końca tego półrocza w któ[illegible]m uczeń kończy 18 lat.

§ 2.

Od przymusowego uczęszczania do publicznej szkoły dokształcającej wolni są ci, którzy przysługują do pracy zawodowej mogą się wykazać świadectwami ukończenia odpowiedniej szkoły zawodowej alboci którzy w czasie pracy zawodowej uczęszczają do cechowej lub innej szkoły zawodowej znanej przez władze szkolne za równorzędną z publiczną szkołą dokształcającą.

§ 3.

Pracownicy, którzy podług niniejszego statutu nie podlegają przymusowemu uczęszczaniu do szkoły dokształcającej, mogą być na własne życzenia szkoły przyjęci, wnoszą jednakowoż opłatę szkolną w wysokości 200 mk. półrocznie. O przyjęcie powyżej wymienionych uczniów roztrzyga rada nadzorcza szkoły dokształczającej.

§ 4.

Rada Nadzorcza szkoły dokształcającej składa się z:

1, burmistrza miasta jako przewodniczącego lub jego zastępcy
2. miejscowego inspektera szkolnego
3. jednego lub dwuch członków Magistratu lub Rady Miejskiej
4. kierownika dokształczającej szkoły zawodowej
5. dwuch pracodawców
5. inspektora przemysłowego.

Radę Nadzorczą zatwierdza na wniosek Magistratu Kurator Ogręgu Szkolnego.

§ 5.

Rodzice i opiekunowie winni dbać o regularne uczęszczanie uczniòw do szkoły.

§ 6.

Pracodawca winien pracowników swoich, podlegających obowiązkowi dokształcania w myśl § 1 zgłosić do szkoły w przeciągu 6 dni i zapewni im czas wolny na umycie i przebrania się punktualnie i regularnie uczęszczania do szkoły.

O zmianie i wzgl. opuszczaniu dotychczasowego przedsiębiorstwa przez pracowników, obowiązanych do uczęszczania do szkoły, winien pracodawca donieść w przeciągu trzech dni kierownikowi szkoły.

§ 7.

Pracodawca winien powiadomić kłerownika szkoły w przeciągu 3 dni o chorobie ucznia, jeżeli z jej powodu uczeń musi opuszczać lekcje w szkole. Zwolnienie ucznia z jednej godziny lub na czas dłuższy może nastąpić tylko z bardzo ważnych powodów i na uzasadnienie wniosek pracodawcy do kierownika szkoły. Wniosek powinien pracodawca przedstawić tak w cześnie, ażeby kierownik mogł w razie potrzeby porozumieć się z Radą Nadzorczą szkoły.

§ 8.

Rodzice i opiekonowie, którzy nie zastosują się do § 6. i pracodawcy omjjający przepisy zawarte w § 7 i 8 niniejszego statutu, podlegają na mocy § 150 rodz. 1 nr. 4 i rozd. ostatni ordynacji procederowej w brzmieniu z dnia 26. lipca 1900 karze pieniężnej aż do 200 mk. a w razie niemożności zapłacenia odpowiedni karze aresztu.

§ 9.

Nauka w dokształcającej szkole zawodowej odbywa się w dni powszednie najmniej 6 godziń tygodniowo, i to w czasie od godziny 7-9 wieczorem.

§ 10.

Celem przeprowadzenia regularnego uczęszczania do szkoły dokształcającej odpowiedniego porządku i należytego zachowania się uczniów w szkole wydaje się następujące zarządzenie:

1. uczniowie szkoły dokształcającej winni punktualnie stawić się na naukę w szkole
2. Kierownika wzgl. jego zastępca mogą uniewinnić w nieodecności ucznia w szkole o ile uznają powód spożnienia lub całkowitego opuszczenia lekcji za słuszne. Potrzebne pomoce naukowe, książki, zeszyty itp. kupują sobie uczniowie sami i przynoszą je do szkoły.
3. Uczniowie powinni stosować się do regulaminu szkolnego.
4. Uczniowie winni przychodzić do szkoły czysto umyci i porządnie ubrani.
5. Zachowanie się uczni w szkole powinno być beznaganne. Uczniowie powinni się wystrzegać wszelkich krzyków i hałasów przeszkadzających w nauce i pracy w szkole. Zbrudzone, [illegible]dzenie lub zniszczone przez uczniów środki [illegible]

ukowe należące do szkoły odnawia się lub kupuje na koszt winnego wzgl. winnych uczniów.

6. Palenie papierosów tak w szkole jak i na drodze do szkoły lub ze szkoły jest zakazane. Tak samo są zakazane wszelkie hałaśliwe wybryki na drodze do szkoły i ze szkoły. Zakazuje się także napojów alkoholicznych.

7. Zrzeszenia się z towarzystwa lub nala żenie do jakiego-kolwiek towarzystwa należne jest od pozwolenia kierownika szkoły lub jego zastępcy.

8. Uczniowie winni oddawać swoim nauczycielom i członkom Rady Nadzorczej im należny szacunek.

Wykroczenie przeciwko powyższym zarządzeniom podlegają na mocy § 150 rodz. 1 nr. 4 i rozdz. ostatniego tegoż § Ordynacji procederowej w brzmieniu z dnia 26. 7. 1900 karze do 200 mk. a wrazie niemożliwości zapłacenie odpowiednie karze aresztu.

Za wykroczenie mniejszej wagi ustala się dla uczniów kary dyscyplinarne, jako to nagana przez nauczyciela, przez kierownika kolegjum nauczycielskie lub Radę Nadzorczą ustne lub piśmienne doniesienie do rodziców wymienionego ucznia jego wychowawcy lub majstra wzgl. szefa karę do 6 godzin poza czasem szkolnem.

§ 11.

Niniejszy statut obowiązuje do czasu wiejścia w życia ustawy o obowiązkowym dokształcaniu w szkołach zawodowych w RZP. Pol. Statut nabiera mocy prawnej z chwilą ogłoszenia go w urzędowym Oręd.

Koźmin, dnia 11. listopada 1921 r.

Magistrat.

(—) Nowakowski, Balcerek, Wiczerski.

Powyższy statut zatwierdza się z tem, że z względu na wymiar grzywień obowiązuje także ustawa z dnia 18. marca 1921 r. Dz. Ustaw Nr. 31 poz 181

Poznań, dnia 29. grudnia 1921.

W Imieniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.
Przewodniczący
(—) Begale

(—) pieczęć.
Potwierdzenie
— L. dz. U 2276/22 S. A. —

Powyższę podaje do publicznej wiadomości.
— L. dz. 13/22 St. I. —

Koźmin, dnia 6. lutego 1922 r.

Starosta
Czarnecki.

Nr. 81. **Obwieszczenie.**

Stosownie do § 82 instr. kat. I i rozporządzenia Województwa — Zarząd Katastralny — z dnia 5. marca 1875 r. nr dz. 1024/97 III. d. przypomina się wszystkim Magistrstom, Urzędom gminnym i dominjalnym by najpóźniej do 1. marca br. nadesłały matrykuły sumaryczne do sprostowania — Nr. A. 106/22 —

Krotoszyn, dnia 14. lutego 1929 r.

Urząd Katastralny.
(—) Świderski, Kierownik Urzępu Katastralnego

Powyższe podaję do wiadomości i zastosowania się.
— L. dz. 845/22 St. I. —

Koźmin, dnia 17. lutego 1922 r.

Starosta.
w z. Andrzejczak.
Starszy sekretarz powiatowy.

Nr. 82. Na drugiego ławnika gminy Kaczagórki został na czas od 1. stycznia 1922 r. do 18. sierpnia 1925 gospodarz Stanisław Dąbrowski z Kaczagórki wybranym i zatwierdzonym. — Nr. dz. 30/22 W. P. —

Koźmin, dnia 16. lutego 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
Starosta.
w z Andrzejczak

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 83. 1. W niezadługim czasie odbędzie się powiatowa konferencja nauczycieli celem dokonania tajnych wyborów 2 nauczycieli i 2 zastępców do Rady Szkolnej Powiatowej i 1 nauczyciela i 2 zastępców do Urzędu Dyscyplinarnego, o czem nauczycielstwo przez wzgląd na ważność tych funkcyj już teraz zawiadamiam, aby mogło zawczasu się porozmieć co do wyboru odpowiednich kandydatów.

2. Znaczna ilość szkół pauzuje obecnie dla braku opału. Wzywam przeto Dozory szkolne, aby zawczasu, nie czekając aż węgle nadejdą, zamawiali je u handlarzy, a tymczasem teraz przy łagodniejpowietrzu zakupili drzewa, którego jest pod dostatkiem, i nie narazili się na przymusową dostawę opału.

Koźmin, dnia 16. lutego 1922 r.

Inspektor szkolny.
Chojecki.

Dział nieurzędowy

W sprawie daniny od handlu i przemysłu.

Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej (Wydział Samorządowy) komunikuje:

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, będące w posiadaniu osób fizycznych, obpłacają daninę, której wysokość oblicza się zasadniczo przez pomnożenie podatków procederowego, wyszynkowego i od handlu domokrążnego, wymierzonych w roku 1920. Należność podarkową z tego roku przyjął ustawodawca dla tego za podstawę do obliczenia daniny, ponieważ w chwili uchwalenia ustawy podatki od handlu i przemysłu na rok 1921 nie były jeszcze wszędzie wymierzone.

W czasie obrad nad ustawą w komisji budżetowo-skarbowej Sejmu napodkało na szczególne trudności ustalenie mnożników, któreby zapewniały równomierne obciążenie handlu i przemysłu w poszczególnych trzech dzielnicach, mimo żezasady opodatkowania w każdej dzielnicy są zupełnie odmienne. Ponieważ w b. dzielnicy rosyjskiej z różnych powodó w było możliwe m obliczenie daniny tylko według absolutnych stawek podatku patentowego, a dzielnica ta ma ponieść największy ciężar w postaci daniny, dlatego wypośrodkowanie mnożników dla pozostałych dzielnic mogło się tylko odbyć w zastosowaniu stawek podatkowych, obowiązujących w tych dzielnicach do stawek podatku patentowego i przy uwzględnieniu ustalonych dla niego mnożników.

Podatek patentowy wymierza się wprawdzie według zewnętrznych znamion przedsiębiorstw. Ale znamiona te mają być w każdym poszczególnym wypadku dowodem pewnej stopy dochodowości przedsiębiorstw. która rosyjska ustawa o podatku przemysłowym ujmuje, o ile chodzi o przedsiębiorstwa handlowe, w pięć, a o ile chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe w siedm kategoryi. Wysokość przypuszczalnego zysku, jaka przy uwzględnieniu zewnętrznych znamion ma stanowić o przydzieleniu przedsiębiorstw do poszczególnych kategoryj, wynika z dodatku do art. 448 wspomnianej ustawy, co też potwierdzają jej motywy.

Ponieważ w myśl postanowień tego dodatku podatek patentowy wynosi $2^1/_2$ % od zysku, jednak w roku 1920 został dla przedsiębiorstw handlowych 15-krotnie, a dla przedsiębiorstw przemysłowych 8-krotnie podwyższony, ponieważ dalej podatek procederowy w b. dzielnicy pruskiej, wynoszący zasadniczo 1 % od przycohdu, pozostał po wojnie niezmieniony, dlatego na tej drodze b. to możliwem, przy uwzględnieniu finansowego efektu obydwóch podatków w latach 1913 i 1920 i mnożników ustalonych dla daniny według podatku patentowego, obliczyć dość dokładnie wysokość mnożników dla pruskiego podatku procederowego, któraby zapewniła na ogół równomierne obciążenie handlu i przemysłu tak w b. dzielnicy pruskiej, jak rosyjskiej. Ze względu na to, że na podstawie podatku patentowego najwyższa kwota daniny wynosi 1 500 000 mk, podczas gdy przy stosowaniu odpowiednich mnożników kwota ta wynosiłaby w niektórych wypadkach ponad 50 milj. mk, było ograniczenie ciężaru daninowego do podanej sumy także w b dzielnicy pruskiej koniecznem, czego się przedstwiciel tej dzielnicy w rządzie, reprezentowanym w komisji sejmowej, stanowczo domagał.

Pociągnięcie przedsiębiorstw w b. dzielnicy pruskiej do opłacenia daniny według podatku wyszynkowego i od handlu domokrążnego należy tem usprawiedliwić, że rosyjska ustawa zalicza wyszynki wyjątkowo do najwyższych kategoryj podatku patentowego, a do kategorji piątej handel domokrążny, który w b. dzielnicy pruskiej jest opodatkowany w.dług specjalnej ustawy.

Ustalając mnożniki dla podatków od przemysłu i handlu z r. 1920 mogła komisja budżetowo-skarbowa polegać na gotowych wymiarach i sporządzonych według nich, a przedłożonych komisji list podatkowych, także o ile chodzi o b. dzielnicę pruską. Wymiar daniny od płatników podatku procederowego z r. 1920 wypadł też dla tego tak, iż na ogół nie wywołał sprzeciwu ze strony płatników

Na największe trudności napotykało jednak ustalenie mnożników dla płatników podatku procederowego z r. 1921 Ponieważ wymiar tego podatku w chwili uchwalenia ustawy o daninie nie był jeszcze dokonany, dlatego komisja budżetowo-skarbowa mogła opierać się tylko na prawdopodobnych wyn kach Wychodziła ona przytem z porównania przypuszczalnej przeciętnej wysokości zysków z przedsiębiorstw w r. 1921 z zyskami w r. 1920. Obliczenia wachały się w tym kierunku między 5 a 10 tj że zyski w roku 1921 w stosunku do roku 1920 oceniano nominalne na ogół w wysokości 5 do 10-krotnej. Aby Skarb Państwa w każdym razie nie był narażony na straty, przyjęto jako ogólną przeciętnę 6-krotną wysokość zysków w roku 1921. W ustawie znalazło to w ten sposób wyraz, iż dla płatników podatku procederowego zostały ustanowione mnożniki w wysokości szóstej części mnożników, obowiązujących płatników podatku z roku 1920.

Mając jednak na uwadze, że także przy stosowaniu zniżonych mnożników ciężar daninowy mógłby okazać się w pewnych wypadkach za wielkim, przyjęła komisja budżetowo-skarbowa postanowienie, zawarte w art. 16 ustawy, a opiewające, że na skutek odwołania płatników od obliczenia daniny Izba Skarbowa winna badać prawidłowość jego nietylko pod względem rachunkowym, ale też pod względem słuszności podstawy obliczenia. przyczem, jeśli wymiar podatku, na którym opiera się obliczenie daniny, dokonany był niesłusznie, to za podstawę wymiaru daniny powinna być wzięta kwota nie wymierzonego, lecz przypadającego, tj. niższego podatku. W myśl wyraźnych intencyj komisji budżetowo-skarbowej należy stwierdzić, że pod pojęcie słuszności obliczenia podpadają w jak najszerszem rozumieniu wszelkie okoliczności, które tak. ze stanowiska sprawiedliwego obciążenia jednostki, jak z punktu widzenia dopuszczalnego ze względów ogólno-gospodarczych, społecznych i narodowych obarczeani przemysłu i handlu podatkami winny być wzięte w rachubę.

Jawna tendencja, zmierzająca do jaknajwiększej ochrony rodzimego handlu i przemysłu, wynika dalej z wysokości kontyngentu przyznanego płatnikom z tych sfer wytwórczych, który, jak wiadomo, wynosi 15% sumy daniny w każdym okręgu wymiarowanym, zatem, niewspółmiernie więcej, niż dla płatników wszystkich innych kategoryj. Sprawiedliwość rozdziału tego kontyngentu jest tem zpewniona, że decyzja w tym względzie należy nie do władz, lecz do czynnika obywatelskiego, tj. wybrany przez reprezentacje samorządowe komisyj obywatelskich.

Jak z powyższych wyjaśnień wynika, starał się ustawodawca ciężar daniny, przypadającej od handlu i przemysłu, ulżyć o ile możności i rozłożyć go jak najsprawiedliwiej. Zarzut, że ustawa daninowa, w pospiechu jakoby skonstruowana, wykazuje obecnie wadliwe skutki i w praktyce jest źle stosowana, należy zatem stanowczo odeprzeć jako polegający na niedocenianiu długotrwałej i nader starannej pracy Sejmu, w szczególności jako komisji budżetowo-skarbowej, oraz czynników rządowych. Teoretycznie nie odpowiada zapewne opodatkowanie w formie nałożonej daniny wszelkim wymaganiom sprawiedliwości; czyniły by to podatki dochodowe lub majątkowy. Podatki tego rodzaju obowiązują od roku 1920 w całej Polsce, a znaczenie ich dla budżetu Państwa jest powszechnie znane. Jeżeli wpływy podatkowe musiały doznać podniesienia, a jeżeli niemiały być nałożone wysokie, a najmniej sprawiedliwe podatki pośrednie, w takim razie mogły być wyzyskane tylko bezpośrednie podatki przychodowe, na których danina w ogólności się opiera.

W rezultacie trzeba więc stwierdzić, że nie złe ujęcie ustawy daninowej spowodowało, iż w księgach poboru obliczono przedsiębiorstwom które dopiero za rok 1921 opłacają podatki, daninę w kwotach nadmiernie wysokich, a często wprost fantastycznych. Przyczyna złego tkwi gdzieindziej

Ustawodawstwo o podatkach bezpośrednich: przyjęte z czasów panowania pruskiego, nie uległo aż do końca ubiegłego roku żadnym zmianom. Według niego winny kyć dwa najgłówniejsze z owych podatków, podatek dochodowy i procederowy, wymierzone na rok 1921 w czasie od października1920 r. do marca 1921 roku. Z niewyjaśnionych dotychczas dostatecznie powodów sporządził na początku ubiegłego roku urzędnik b. Departamentu Skarbu, po zaledwie dwumiesięcznym pobycie w b. dzielniby pruskiej, projekt ustawy, zmieniający wspomniane ustawodawstwo i na tej podstawie zarządził wstrzymanie wymiaru podatków dochodowego i procederowego w całej dzielnicy. Skutki tego bezprawnego zarządzenia są nader fatalne a odczuwa je ludność najprzód przy wymiarze daniny.

Ponieważ wymiar podatku procederowego (jak też dochodowego) po odrzuceniu wspomnianego projektu przez Sejm został rozpoczęty na jesieni ubiegłego roku, zatem z opóźnieniem o nieomal cały rok, znalazły się władze w ostatnich miesiącach i znajdują się jeszcze obecnie w tem położeniu, iż mają opodatkować płatników na rok 1921 według ich przychodu względnie dochodu, osiągniętego w roku kalendarzowym względnie gospodarczym 1920. Jest zaś zjawiskiem, psychologicznie w pełni zrozumiałem, a spostrzeganem nietylko w b. dzielnicy pruskiej i nietylko w Polsce, że władze podatkowe są skłonne, przyjąć przy opodatkowaniu za podstawę nietylko wysokość zysku względnie dochodu z właściwego okresu podatkowego, zatem w tym wypadku z roku 1920, lecz z czasów obecnych, więc np. obecnych zysk miesięczny, obliczony w stosunku rocznym, a odpowiadający często zyskowi z całego roku 1920. Przytem trzeba mieć jeszcze na uwadze, że w ostatnich miesiącach władze wymiarowe, wobec znanego położenia Skarbu Państwa, ujawniały zrozumiałe dażenie do przysporzenia mu jak największych dochodów, co znalazło wyraz w ustalonych stawkach podatkowych. Wskutek tego został pociągnięty szereg przedsiębiorstw w roku 1921 do klasy i stawki podatku procederowego, do której zaliczono w roku 1920 największe przedsiębiorstwa, istniejące już od dawna. Wskutek tego też obliczono danine przedsiębiorstwom powstały w roku 1921 często w 10 — do 20-krotnej wysokości, co przedsiębiorstwom tego samego rodzaju, opodatkowanym już w roku 1920.

O tem stanie rzeczy jest Ministerstwo już od dłuższego czasu dokładnie poinformowane, polegając na tygodniowych sprawozdaniach wszystkich (216) władz samorządowych, obliczających daninę w b. dzielnicy pruskiej. Władze te były sobie od pierwszej chwili świadome, że w bardzo licznych wypadkach wysokość podatku procederowego wymierzonego przez władze podatkowe, nie odpowiada słuszności, i że w skutek tego kwota daniny wypada nadmiernie wysoko. Niestety nie było Ministerstwo w możności, przychylić się do wniosku szeregu władz samorządowych w tej myśli, iżby władze te przy obliczeniu daniny przyjmowały za postawe kwote podatku wedle słuszności, a nie wedle wymiaru. Sprzeciwiałoby się to ustawie. Sprostowanie może nastąpić tylko w drodze odwołania lub na skutek prośby o ulgę. Wymiar daniny wypadł zresztą, o ile można teraz już ocenić, wskutek nadmiernego opodatkowania handlu i przemysłu tak wysoko, iż będzie możliwem uwzględnić wszelkie uzasadnione odwołania i prośby o ulgi bez uszczuplenia kontyngentu daniny, przewidzianego w b. dzielnicy pruskiej.

Wskutek opóźnienia wymiaru podatku procederowego na rok 1911 nie było można wnieść wszystkich

płatników do ksiąg poboru daniny. Płatnicy ci zostaną zawiadomieni później w każdym wypadku pisemnie o wysokości przypadającej od nich daniny. Będą oni wówczas mieli prawo odwołania się w przeciągu 2 tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia podobnie jak płatnikom zapisanym do ksiąg poboru, wolno wnieść odwołanie aż do 25. lutego b. r. Zwraca się jednak uwagę, że wniesienie odwołania przeciwko wymiarowi daniny, obliczonej na podstawie podatku procederowego nie zwalnia płatników od obowiązku założenia rekursu przeciwko wymiarowi podatku samego, co należy uczynić w ciągu 4 tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia z wydziału podatkowego.

Co dotyczy przedsiębiorstw, które w ubiegłym roku przeszły w posiadanie innej osoby, to Ministerstwo rozesłało w czasie sporządzenia ksiąg poboru do wszystkich władz następującą instrukcję:

„Przedsiębiorstwami nowopowstałymi w roku 1921 są przedsiębiorstwa, które poprzednio w roku 1920 wogóle jeszcze nie istniały, zatem nie przedziębiorstwa, które roku 1920 już istniały ale wówczas były w posiadaniu innej osoby, niż w roku 1921 względnie w dniu wejścia w życie ustawy. Obecnemu właścicielowi wymierza się zatem daninę na podstawie podatku z roku 1920, który wprawdzie nie on, lecz jego poprzednik opłaca, nie zaś na podstawie podatku z roku 1921.

Do polecenia tego zastosowały się władze, obliczające daninę, o ile nie były przez władze, wymierzające podatek procederowy, mylnie informowane.

Całkiem podobnie, jak co do daniny, obliczonej według podatku procederowego, przedstawia się sprawa względem daniny, obliczonej według podatków wyszynkowego i od handlu domokrążnego. Także płatników tych kategoryj chronią odnośne przepisy ustawy o daninie dostatecznie.

Spóźniony wymiar podatków bezpośrednich pociągnie niestety za sobą dalsze niemiłe następstwa dla ludności. W czasie bowiem, gdy przypadnie termin płatności daniny, będzie należało płacić w b. dzielnicy pruskiej również zaległe podatki bezpośrednie za rok 1921, a to razem z podatkami samorządowemi, w ogólnej kwocie czterech miljardów mk. Kwota ta wypadłaby przy wczesnym wymiarze znacznie niżej, a mogłaby być w roku 1921 z łatwością ściągnięta, co uchroniłoby mianowicie samorząd dzielnicowy od nader krytycznego położenia finansowego, w którem się obecnie wskutek niepobrania podatków w roku 1921 znajduje. Ponieważ zapotrzebowanie podatkowe w formie podatków bezpośrednich wraz z podatkami samorządowymi na rok 1922 wyniesie przypuszczalnie 2 razy tyle, co w roku 1921, zatem wypada liczyć się w bieżącym roku z ciężarem podatkowym około 12 miljardów mk., co równa się mniejwięcej kontyngentowi daniny, obliczonemu dla b. dzielnicy pruskiej.

Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej, jak również Ministerstwo Skarbu zdają sobie z wielkiej powagi położenia w pełni sprawie, a uczynia wszystko, aby ciężar podatkowy, spadający tym roku na ludność w b. dzielnicy pruskiej, jak najwięcej ulżyć.

Ciekawe nowiny

OSUSZONA BIBLJOTEKA.

Wielki znawca i badacz stosunków chińskich dr. G. E. Morrison, naprzód pekiński korespondent „Timesów", później doradca rządu chińskiego, podczas swego wieloletniego pobytu w Państwie Środka, zebrał najkompletniejszy dotychczas prywatny zbiór dzieł literatury chińskiej. W zbiorze tym znajdowały się także cenne manuskrypty. Rodzina Mitsui japońskich Rotszyldów, zakupiła po śmierci Morrisona tę bibljotekę dla której w Tokio wybudowała osobny gmach, zamierzając przemienić go z czasem na instytut poświęcony badaniom literatury wschodniej. Los jednak zrządził, że bibljoteka uległa dziwnej przygodzie. Załadowana w Pekinie na okręt, szczęśliwie przybyła do portu japońskiego, ale złożona w spichrzu podczas powodzi była zalana i przesiąkła całą morską wodą. W Europie uważanoby te skarby za stracone. Inaczej w Japonji. Rodzina Mitsui zgromadziła tyle bibuły, ile tylko Japonja mogła dostarczyć, i zatrudniła tysiące rąk w przekładaniu bibułą każdej zmoczonej kartki. Potem całe wybrzeże założono książkami susząc je starannie w słońcu. W ten sposób uratowano bibljotekę, której dawna wspaniałość wprawdzie znacznie przygasła, ale która dalej służyć może pierwotnemu celowi.

MUZEUM W SCOTLAND YARD

Muzeum to, zbiór pamiątek sławnych zdarzeń kryminalistyki, zamknięte było podczas wojny. Teraz częściowo znów otwarte dla policji i ludzi specjalnie kryminalistyką się zajmujących. W nim to znajdują się maski gipsowe sławnych morderców, sznury na których ich powieszono, pamiątki po słynnych wypadkach oszustwa, narzędzia do włamywania i rabunków najnowszych systemów. Między pamiątkami wojennemi jest mundur i reszta ubrania nieszczęśliwego Sira Roberta Casement, bomby i spadochrony rzucane z Zeppelinów w Anglji. Przyrządy morderców, trucizny, kajdanki, peruki i okulary, maski i drabiny znalezione przy różnych zbrodniarzach dopełniają szeregu pamiątek. Nie należy również zapomnieć o wszystkich sztuczkach i przyborach używanych przez szulerów przy fałszywej grze w karty.

Wiadomości pozamiejscowe

Odniemczanie. Jak stucznie zlepiona była niemieckość Poznańskiego i b. Prus Królewskich zapomocą gwałtownej kolonizacji, konfiskat, nasyłana urzędników i wielkiej liczby wojskowych oraz innych kulturträgerów, jak adwokatów, lekarzy i t d z głębi Niemiec, okazuje pobieżny chociaż pogląd na statystykę z ostatniej chwili. Otto kilka cyfr:

Województwo Poznańskie liczy okrągło 1 619 000 mieszkańców polskiej narodowości (82 i pół proc.), Niemców 351 000 (17 i pół proc.). Przed wojną stosunek ten wynosił ogółem 38 proc. Niemców a tylko 62 proc. Polaków. Miasto Poznań liczy obecnie jeszcze 6 i pół proc. Niemców wraz z żydami. Na Pomorzu mieszka obecnie 745 tysięcy (79 proc.) Polaków a 196 tysięcy (21 proc.) Niemców. W Toruniu spadła liczba niemców z 66 proc. na 14 i pół proc. a w twierdzy hakatyzmu, mieście Grudziądzu z 84 proc. na 28 proc. Taki tylko plon wydała stuletnia polityka eksterminacyjna rządu prusaków.

O renty inwalidzkie, wdowie i sieroce. W uzupełnieniu komunikatu o zgłoszenia osób pobierających rentę urazową od zagranicznych org. rząd., przesyłają nam następujące uwiadomienie: Przy tej sposobności przypomina się wszystkim tym, którzy powrócili z Niemiec do Polski a pobierali rentę inwalidzką, starczą, oraz wdowią i sierocą, dalej rentę wypadkową z instytucyj ubezpieczeniowych w Niemczech, ażeby celem dalszego pobierania renty, zgłosili się z wnioskami z dołączeniem dokumentów rentowych do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

Pobiedziska. (Pomnik Kościuszki.) Na jednem z posiedzeń tut. rady miasta uchwalono wysłać pomnik Bismarcka, który krótki tylko czas bawił u nas, do jednej z fabryk m. Warszawy, gdzie będzie przelany i powróci już nie jako hakatysta, lecz jako wielki nasz bohater Kościuszko, by stanąć na rynku [illegible]dziskim. Oby jaknajprędzej!

Podanie!

Jest jedna zasada demokracyj obyczajowej, to [illegible] poszanowanie pracy. Tam, gdzie każda praca je[illegible] jednakowo szanowaną i jednakowo świętą, tam nie ma racyi dzielić przedstawicieli prac na niższych społecznie.

Ruch w Towarzystwach.

„Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Komunalnych i Samorządowych na powiat Koźmiński T. z. w Koźminie„ odbyło dnia 5. lutego b. r. o godzinie 3-ciej popołudniu na sali posiedzeń Starostwa w Koźminie swe **walne zebranie.**

Po zagajeniu zebrania przez zastępce przewodniczącego p. burmistrza Nowakowskiego z Koźmina i oznajmieniu porządku obrad podał sekretarz Stowarzyszenia p. starszy sekretarz powiatowy Andrzejczak nazwiska 25 nowych członków, poczem odczytał protokóły ze zebrania konstytucyjnego i ostatniego zebrania miesięcznego.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia i jego Zarządu zdał sekretarz Stowarzyszenia zaznaczając w końcu, że Stowarzyszenie liczy obecnie 135 członków i to 103 urzędników państwowych i 32 urzędników komunalnych i Samorządowych. Szczegółowe sprawozdanie kasowe zdał skarbnik Stowarzyszenia p. skarbnik kasy Skarbowej Kopczyński. Zgodność tego sprawozdania potwierdziła Komisja Rewizyjna (pp. Gałązka i Konieczny), poczem walne zebranie udzieliło pokwitowania.

Na umotywowany wniosek p. Andrzejczaka uchwaliło walne zebranie 10,000 mk. przekazać na fundusz pogrzebowy dla członków Stowarzyszenia.

Po przeczytaniu statutu Stowarzyszenie, uzupełnieniu i zmianie niektórych paragrafów przystąpiono

W setną rocznicę urodzin Teofila Lenartowicza.

Podług Prof. Dr. Michała Janika.

I

Życiorys Lenartowicza

Sto lat mija od urodzin wielkiego lirnika mazowieckiego Teofila Lenartowicza.

Urodził się 27 lutego 1822 r. we Warszawie z ojca Karola, kapitana milicji kościuszkowskiej i matki Marjanny z Kwasieborskich. Ojciec rychło odumarł, a że nie pozostawił wielkiego majątku, rodzina znalazła się w ubóstwie. Wprawdzie wyszła wdowa powtórnie za mąż, lecz stan się wiele nie poprawił. O swych latach młodzieńczych pisze Lenartowicz: Lata moje od dzieciństwa do trzynastego roku przeszły mi pośród nędzy — i to są lata mojej poetycznej szkoły. W polu u pastuchów bydła uczyłem się estetyki polskiej, u profesorów, z którymi razem w dołkach kartofle piekłem.

Z powodu braku funduszów Teofil pobierał krótkie nauki w szkole powiatowej w Warszawie. Później pracował w kancelarji adwokackiej, skąd po trzech latach wszedł do sądu najwyższej instancji, gdzie w roku 1842 mianowano młodego urzędnika sekretarzem stanu, a w roku 1848 pomocnikiem referenta wydziału cywilnego w rządowej komisji sprawiedliwości.

Niedostatek wykształcenia szkolnego uzupełniał bądźto nauką domową, bądźteż w towarzystwach jak np. w tak zw. cyganerji warszawskiej. Było to koło młodzieży które oddawało się pracy literackiej. Miała ona w Warszawie bardzo poważnych przedstawicieli n. p. Seweryna Filleborna, Romana Żmorskiego i innych.

W roku 1848 rozpoczyna Lenartowicz tułaczkę, która trwa aż do końca jego długiego życia. Przebywa jakiś czas w Poznaniu u historyka Jędrzeja Moraczewskiego. W tem samem roku jeszcze prowadzi w Krakowie agitację patrjotyczną; wygłasza tu także uroczystą mowę w 25 rocznicę wzniesienia mogiły Kościuszki. W tym czasie przebywa pieszo kraj celem zbierania piosenek wiejskich.

W roku 1848 bawi we Wrocławiu a stąd wyjeżdża powtórnie do Poznania. Lecz rząd niemiecki zabrania mu pobytu w Wielkopolsce. Wyjeżdża więc do Brukselji a potem do Paryża, gdzie spędza kilka lat ubogiego tułactwa. Spotyka tu Mickiewicza i Bohdana i Józeia Zaleskich i pod ich wpływem potęguje się jego uczucie religijne. Po śmierci Mickiewicza wyjeżdża poeta do Rzymu, gdzie ulega wpływom świata starożytnego i odrodzenia. Tu także poślubia Lenartowicz uzdolnioną malarkę Zofję Szymanowskę, przyrodnią siostrę żony Mickiewicza.

W 1860 r. przenosi się poeta do Florencji. Tu przychodzi w roku 1863 na świat jego jedyny syn, Jan, który niebawem umiera. Kilka lat potem umiera mu także żona. Osierociały i owdowiały poeta czuł tę samotność na obcej ziemi, a niedostatek i liche zdrowie powiększały troskę codzienności. Teraz dopiero uczuł tęsknotę za krajem ojczystem. To też w roku 1875 przyjeżdża do Krakowa, witany gorąco i uczczony skromnym jubileuszem przez wszystkie warstwy narodu. Był to promyk radości w melancholijnem życiu poety

Wraca jeszcze poeta do Florencji tam w r. 1893 nagle umiera ze słowami na ustach: „Ojczyzno, bracia, już was nie zobaczę." Ojczyzno bracia — dla nich całe życie swe pracował, dla nich znosi biedę, dla nich tułaczkę.

Do trumny tego wielkiego miłośnika ojczyzny włożono garść tej ziemi, którą tak bardzo kochał; na piersi medaljonik Matki Boskiej z Orłem i Pogonią. Szczątki śmiertelne przewieziono do Krakowa i pochowano uroczyście w Grobach zasłużonych na Skałe.

Działalność Lenartowicza.

Jako dwudziestoletni młodzieniec rozpoczyna Lenartowicz swą działalność poetycką. Nie podoba mu się szara praca biurowa. On pragnie swobody, jego nęci ta matka przyroda, on ukochał te łany mazowieckie te niebieską wstęgę Wisły, i jej mieszkańców flisaków on ukochał ten lud dobroduszny, otwarty gościnny. I dlatego pragnie pracę swą poświęcić dla nich. To też chodzi z wioski do wioski, zagląda do chat, schodzi się z ludem aby zebrać materjał do swych pieśni. Sam poeta wprawdzie nie miał silnego głosu, lecz miał przyjaciół, którzy jego pieśni odśpiewywali. A pieśni te były tak rzewne, tak piękne, że wyciskały słuchaczom łzy a oklaskom nie było końca.

Pierwsze swe zbiory wydał Lenartowicz w Krakowie 1848 r. Przepiękne piosenki napisał zaś w czasie pobytu w Paryżu, gdzie wielki wpływ wywarł na niego nasz Król pieśni, Adam Mickiewicz i Bohdan i Józef Zalescy. Są to przeważnie pieśni treści religijnej n. p. „Zachwycenie" „Dzieci nazareńskie" i „Apostołowie". W „Zachwyceniu" przedstawia poeta wieśniaczkę zbudzoną z letargu, która córeczce swej opowiada o Niebie, Piekle i Czyścu które sama widziała. O „Zachwyceniu" pisze Cyprjan Nowid: „Czytałem ślicznego twego Dantego, na mokrej fujarce wierzbowej wygranego". Do najpiękniejszych pieśni należy zbiór p. t. „Lirenka", który zjednał Lenartowiczowi szeroką popularność i utwierdził na zawsze dobre imię w literaturze. Piękny jest ustęp:

Mnie wszystko tak cieszy co swojskie co nasze
I ludzie mi drodzy i mili;
I nie wiem, co milsze nad wiejskie poddasze?
. . . .
Nad ptaka, co w krzakach wciąż kwili?
I nie wiem, co milsze nad ludzkie wejrzenie?
Co czystsze nad wodę przeczystą?
Co lepsze nad dobre u ludzi wspomnienie?
Co droższe nad ziemię ojczystą?

Później widząc wielkie powodzenie „Lirenki", napisał Lenartowicz „Nową Lirenkę". Później jeszcze wyszły zbiory n. p. „Bitwa racławicka", „Ze starych zbroić rytmy" i inne. Lecz Lenartowicz był nie tylko poeta, lecz także rzeźbiarzem. Za najlepszą pracę uważał głowę św. Jana i Drzwi do pomnika matki A. Cieszkowskiego w kościele florenckim Sacta Croze. Na zamówienie Rady Miejskiej we Lwowie wykonał Lenartowicz piękny kielich dla Piusa IX. wręczony papieżowi przez pielgrzymkę polską w r. 1877.

Życie Lenartowicza to bezustanna praca dla ojczyzny, dla ludu, który całem sercem ukochał, dla którego pieśni pisał, którego gwary używał. Temi pieśniami czystemi jak łza, ożywiał wiarę wśród ludu, siał zdrowy rozsądek. Sam, jako przykładny obywatel, odznaczał się prawym charakterem zatrzymał zawsze pogodę umysłu, lubo życie jego nie było lekkie. A tego dokonała pieśń, jak sam o tem powiada:

Jużby mnie deska przykryła grobowa,
Gdyby nie piosnka, nie skrzypka lipowa,
One to moją rozpaśnięją strzechę,
Bogu na chwałę ludziom na pociechę.

Niech więc pieśń jego rozbrzmiewa przy pracy przy zabawie, niech koji smutki, niech zachęca do pracy dla Ojczyzny! Emes.

do wyboru Komisji w celu wyboru nowego Zarządu. Do Komisji tej wybrano pp. Starostę Dr. Czarneckiego jako przewodniczącego, pp. Andrzejczaka i Nowakowskiego jako ławników.

Wybór przewodniczącego Stowarzyszenia odbył się kartkami, zaś reszty członków przez aklamację.

Do nowego Zarządu Stowarzyszenia wybrani zostali:

1. starszy naczelnik poczty Drzemczewski z Koźmina jako przewodniczący
2. burmistrz Nowakowski z Koźmina jako zastępca przewodniczącego
3. starszy sekretarz pow. Andrzejczak z Koźmina jako sekretarz
4. sekretarz Wydziału pow. Siniecki z Koźmina jako zastępce sekretarza
5. skarbnik Kasy Skarbowej Kopczyński z Koźmina jako skarbnik
6. nauczyciel Scheurich z Koźmina jako bibliotekarz
7. starszy sekretarz sądowy Wagner z Koźmina jako ławnik
8. naczelnik stacji Perdziak z Koźmina jako ławnik
9. kierownik szkoły Tetzlaf z Koźmina jako ławnik

Do komisji Rewizyjnej wybrano:

10. skarbnik kasy Komunalnej i Oszczędności Gałąska z Koźmina
11. komornika Sądowego Glemę z Koźmina

Do Sądu Honorowego wybrano:

12. starostę Dr. Czarneckiego z Koźmina
13. Ks. Prefekta Powla z Koźmina

Na wniosek sekretarza Stowarzyszenia p. Andrzejczaka mianowało walne zebranie w myśl §§ 4 b i 6 ustęp 2-go statutu Stowarzyszenia przesiedlonego do Leszna p. lekarza powiatowego Dr. Błażejczyka, byłego pierwszego przewodniczącego Stowarzyszenia, członkiem honorowym Stowarzyszenia.

We wolnych wnioskach poruszono sprawę nieuczęszczania członków na zebrania, także zarządu, sprawę „Spółdzielni Urzędniczej."

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował zebranie zastępca przewodniczącego p. burmistrz Nowakowski dziękując członkom z udział.

Przewodniczący Drzemczewski Starszy naczelnik poczty.

Sekretarz Andrzejczak Starszy sekretarz pow.

Komunikaty

Zgłoszenia roszczeń osób pobierających rentę urazową od zagranicznych organów rządowych przeprowadzających ubezpieczenie od wypadków we własnym zarządzie (Ausführungsbehörden).

Osoby, którym zagraniczne organy rządowe przeprowadzające ubezpieczenie od wypadków we własnym zarządzie (Ausführungsbehörden) wstrzymały dalszą wypłatę renty z tytułu ubezpieczenia wypadkowego winne niezwłocznie zgłosić swoje roszczenia do Ubezpieczalni Krajowej, Wydział Ubezpieczeń od Wypadków, w Poznaniu ul. Mickiewicza nr. 2, z dołączeniem dokumentów rentowych, oraz podać, gdzie się nieszczęśliwy wypadek wydarzył, czy w Polsce, lub w Niemczech, a wreszcie, w którym Urzędzie pocztowym, kiedy i w jakiej kwocie ostatni raz rentę im wypłacono.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu Wydział ubezpieczeń od wypadków
(—) Podpis.

Ofiary i pokwitowania.

Zestawienie ofiar dla Komitetu Pomocy Inwalidom Polskim. Pp. nauczyciele zebrali w powiecie do 26 stycznia **910,334 mk.** Z tego odchodzi jedna tylko 1000 fał. markówka a dalsze wydatki wsumie 501 mk., razem 1501 mk. Czystego dochodu było zatem **908,833 mk.** Z tej sumy wysłałem Komitetowi 12. grudnia 279,210 mk. 26. stycznia resztę 629,623 mk. Komitet przedłużył składkowanie do 1. kwietnia r. b. proszę zatem o dalsze składki na ten szlachetny cel.

W lutym złożyli: Chosłowska, Czarnysad, 2000 mk., Janiszewska, Kaniew, 1000 mk.

Koźmin, dnia 17. lutego 1922 r.

Chojecki, insp. szkolny.

Błogosławiony, który za Ojczyznę,
W piersiach swoich nosi palące zarzewie....
Lecz przeklęty w potomków swych spuściznę,
Ten, co w bohaterów Narodu brodząc zasłudze,
Niewdzięczny, w chciwości tonie szarudze,
I dobro własne nosi ponad Ojczyznę......
Dla niego otwarte są piekielne trzewie,
Gdy nie docenia krwawiącą Inwalidy bliźnę....

Asygnaty na fundusz „Pomocy Inwalidom" są do nabycia u P. P. Inspektorów szkolnych — we większych miastach zaś u P. P. Komisarzy Policji Państwowej.

W naszym rejetrze spółkowym zapisano dzisiaj pod Nr. 24. statutem z dnia 18. grudnia 1921 r. utworzoną Spółdzielnią pod firma: Spółdzielnia budowlana w Koźminie, Spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością w Koźminie.

Celem Spółki jest nabywanie nieruchomości na wspólny rachunek ku należytemu ich wyzyskaniu przez budowlę, zakup i sprzedaż wszelkich materjałów budowlanych.

Udział wynosi 10 000 marek.

Kwota odpowiedzialności 10 000 marek.

Ilość udziałów jest nieograniczoną.

Członkami Zarządu zostali:

1. Feliks Nowakowski, burmistrz,
2. Stanisław Willa, budowniczy,
3. Walenty Borowski, rolnik, wszyscy z Koźmina.

Wszelkie obwieszczenia publiczne dotyczące Spółki obwieszcza Zarząd w ten sposób, że pod firmą Spółki kładzie przynajmniej dwóch członków tegoż swe podpisy, Rada Nadzorcza zaś w ten sposób że przez wymienienie tejże kładzie prezes lub jego zastępca swój podpis, w Orędowniku na powiat Koźmiński.

Do objawienia woli i podpisywania za Spółkę wystarczą podpisy dwóch członków Zarządu w ten sposób, że pod firmą Spółki kładą swe podpisy. Rok obrachunkowy jest równy z kalendarzowem. Wgląd w listę spólników jest dozwolony w godzinach urzędowych.

Koźmin, dnia 16. lutego 1921 r.

Sąd powiatowy.

Zapisujcie Orędownik powiatu Koźmińskiego.

Odciąć, wypełnić i oddać listowemu!

Zamówienie!

Zamawiam niniejszem „Orędownik powiatu Koźmińskiego" na II. kwartał 1922 r. za 126 mk.

Podpis ....

Adres ....

Kwit pocztowy

Powyższą sumę zapłacono.

.............................., dnia .... 192....